

byłego jeńca - ułemuśwanego - więźnia, Łagieru - reżimu w Z.S.S.R.

- 1) Dniewoneński więzień, ułemuśwanego - więźnia, Łagieru - reżimu w Z.S.S.R.
- 2) Po ucieczce z obozu ułemuśwanego na Litwie, w dniu 30. VII 1940r. przyjechałem do obozu do ul. Ka. "Mienstewny", pow. Mińsko - Grocki, gdzie w dniu 5/6 sierpnia o godz. 24⁰⁰ byłem orientowany przez władze N. K. M. D. pod zarzutem przywrócenia do organizacji i w tymże dniu osadzono mnie w więzieniu w Mińsku na Łukinach, gdzie przebywałem przez 10 miesięcy i 10 dni. Po otrzymaniu wyroku - 6 lat poprawnego obozu pracy - w dniu 16. VII 1941 roku zostałem wydalony na północ do Pienoskiego obozu przymusowych robót, gdzie przebywałem do dnia 20 września 1941 r.

W warunkach w czasie pobytu w więzieniu były ułemuśwane, w każdym tygodniu odbywała się kąpiel i ułemuśwana białiny i psieci, gony było z zamakowaniem, gdyż cała przeważnia na 14 ludzi - ułemuśwana posiadała 35-40 ludzi. W każdej celi przeważnie byli Polacy, Litwini i ułemuśwany procent żydów, w naszym więzieniu ułemuśwali jidów i to cała oskarżenie t. j. jako ułemuśwani element społecny. Z polski ułemuśwan - przeważnie byli ludzie ułemuśwani (wojskowi, ułemuśwani, prawosławni żydów i ułemuśwani, oraz ułemuśwany procent robotników i ułemuśwani).

Życie w obozie przymusowych robót przedstawiało się okropnie. Praca trwała przeważnie od 14-16 godzin dziennie bez względu na pogodę i ułemuśwanę. Mienkaliszemy w ułemuśwanych, przeważnie ułemuśwanych barakach, ułemuśwanach ułemuśwanych z okrywkami, bez ułemuśwan, bez psieci, każdy miał w ułemuśwan i w obozie, gdyż robota ułemuśwana było ułemuśwane ze względu na kradzieże, które odbywały się ułemuśwaną okrywką. Brak było stałe

Wojła do wojny z, w walce z bym rozważało się walcem
i rólne choroby zakaził, które dźwignowały ludzi. W każdym oborze
było kilkadziesiąt narodowości o bardzo niskim poziomie kulturalnym,
prawie byli to obywatele sowiecy - marali do oboru pracy
za uprawianiem bałdytyrnie i innych przestępstw. W oborze pracowali
oficy i woda niedostateczna. Wyniażanie oborów pracy były nie
dotychczasowe. Kto nie wykonywał oborów obierają, otrzymywali 400 gram
chleba na cały dzień, trochę rękawicy rury ze zimniejszą rybą i
świadami, obiady nie otrzymywali, na kolacje zaś otrzymywali kawa-
łek chleba i niewielką rybą i trochę kawy jagodowej (ono to i kawa)
Ubrańca iami iadkiego nie dawa, każdy chodzą w swoich, które
przywiozł ze sobą. W oborze trwała ciężka, gdyi jedni drugiego okna-
dali, by jako bano wzbierający sobie egzystencji. Powiewał był szum
powiewała na Kolonii z kilkadziesiąt narodowości, nie wiele było
niecierpieli na zorganizowanie się i polepszenia sobie bytu. Za pracy
wyprowadzono nas sila, że wrogi na to. my miał w rękach pojzi, my
był nie, jeśli choroby nie miał temperatury wysokiej, nie waliliśmy
od pracy. Za wykonywaniem pracy iadkiego wyjątkowość nie otrzymy-
waliliśmy.

Sowieckie władze N.K.W.D. odwołały się do Polaków z niedowierzaniem i
wrogo byli nastawieni. Badania odbywały się prawie w ciemności,
niektórzy wzięli bity, strach o rozstrzelanie, dżupletim i
nie i utratę Dymyru na zawsze. Należało bardzo wychwalać
potęgę sowiecką i ustąpić komunistycznej i dobrobyt robotnika sowie-
ckiego. Powie lekarska była niezmiernie, gdyi stale było brak leków i
nieaktywność sanitarną, jak również wykwalifikowanego personelu
lekarskiego. Z rodziny iadkiej Dymyru nie było. W dniu 20.12.41 roku byłam
wolontary z oboru robot przytłuszczonej i wysłany byłam do Kalkoru
w Grabaski Rajon, gdzie przebywałam do dnia 8 marca 1942 r. W dniu
1 III 1942 r. została powołana do Armii Polskiej i w Kiruine w Z.S.S.R. w dniu
22. III 1942 r. byłam wysłana do 7 Dymyru Pielęgni.

423
Józef Dzwonowski, świątek.